Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Nr. 9. Rzeszów, dnia 26 lutego 1933 Rok VI.

Cena numeru 20 gr.

Prenumerata miesięczna 80 gr.

GAZETA RZESZOWSKA

Organ Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Wychodzi w każdą niedzielę „Prawem naczelnem — dobro Państwa"

CENY OGŁOSZEŃ za miejsce wiersza milimetrowego

Zwykłe . . .	10 gr.	Nadesłane . . .	30 gr.
Na 1 stronie . . .	30 gr.	W kronice . . .	30 gr.
W tekście (2 i 3 str.)	25 gr.	Drobne za słowo .	10 gr.

Rękopisów nie zwraca się, Listów anonimowych nie uwzględnia się, nieopłaconych nie przyjmuje.

Redakcja i Administracja ul. Sokoła L. 6. Konto P. K. O. Nr. 408 116

Obchód 13-letniej rocznicy odzyskania Morza.

Na dzień 10 lutego 1933 r. przypadała 13-letnia rocznica odzyskania morza. Obchód rocznicy tej miasto nasze święciło bardzo uroczyście. Pierwotnie rocznicę tą obchodzić miano dnia 12 lutego 1933 r. Lecz z powodu przypadłej na ten dzień koronacji papieża, obchód ten przesunięto na dzień 19 lutego 1933 r.

Zarząd L. M. i K. Oddz. miejscowego poczynił szereg przygotowań, z czynnikami miejscowymi, aby uroczystość ta wypadła jak najokazalej. Dnia 10 lutego b. r. w szkołach odbyły się na temat morza odpowiednie pogadanki.

Dnia 11 lutego b. r. odbyło się uroczyste nabożeństwo w miejscowej synagodze, przy współudziale reprezentantów władz świeckich oraz prezesa L. M. i K. W ciągu nabożeństwa chór żydowski śpiewał uroczyste pieśni. W wzniosłych słowach miejscowy rabin Lewin przedstawił cierpienia narodu polskiego w niewoli, znaczenie odzyskania Wolności oraz znaczenie odzyskania morza, nawiązując ten okres naszego życia do niewoli żydowskiej i przejścia do ziemi obiecanej. Następnie odprawił modły na pomyślność Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta Ignacego Mościckiego oraz Marszałka Piłsudskiego, poczem na zakończenie chór odśpiewał po żydowsku „Boże coś Polskę". Uroczystość ta wywarła podniosłe wrażenie.

Dnia 19 lutego b. r. urządzono zbiórkę uliczną na cel marynarki wojennej, która przyniosła kwotę 213 zł.

Uroczystość sama zaczęła się o godz. 10·30 sumą wraz z wzniosłem patrjotycznem kazaniem, dalej po sumie celebrujący ksiądz odmówił modlitwę na pomyślność Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta.

O godz. 12 odbyło się w sali tut. Sokoła Zebranie manifestacyjne przy udziale kilku tysięcy ludzi. Sala Sokoła była przepełniona, przepełniona była galerja i boczne ubikacje. Nie mogąca się pomieścić publiczność gromadziła się na ulicy. W Sokole, okolicznościowe przemówienie w pięknym ujęciu wygłosił p. Mjr. Ciepielowski. P. Mjr. Ciepielowski zobrazował historyczną walkę naszego narodu o Pomorze i Morze, gehennę cierpień naszego narodu, w okresie niewoli znaczenie morza dla Polski, wreszcie akcję rewizjonistyczną Niemiec, oraz środki walki z nią, a przedewszystkiem potrzebę tworzenia silnej marynarki wojennej. Po przemówieniu uchwalono następującą rezolucję.

Rezolucja.

Ludność miasta Rzeszowa, oraz podpisane związki społeczne, zebrane na zgromadzeniu dnia 19 lutego 1933 r. manifestacyjnem z okazji 13 rocznicy odzyskania Pomorza i polsk. Morza najuroczyściej protestują przeciw zaborczym enuncjacjom czynników Rządu Rzeszy Niemieckiej, kwestjonujących polskość naszego Pomorza i Morza, które traktować należy jako zapowiedź tegoż Rządu do czynienia starań na terenie międzynarodowym do zmiany postanowień traktatu wersalskiego, a nawet może jako zapowiedź dążącą do zaboru przemocą nam tej ziemi. Zebranie najuroczyściej ślubuje, że Pomorza i Morza oraz bohaterskiej ludności kaszubskiej bronić będzie do ostatniej kropli krwi, przed zakusem odwiecznego naszego wroga, — a zarazem składa ludności tej hołd i uwielbienie, że mimo ogromu tylu krzywd i bezprawia wyrządzonego jej podczas 150-letniej niewoli przez najeźdźcę niemieckiego, pozostała polską i na podstawie traktatu wersalskiego wróciła częściowo na łono Ojczyzny.

Tej części naszej ludności, której nie danem było wrócić do Ojczyzny, ślemy braterskie pozdrowienia, słowa pociechy i otuchy, że i dla nich zabłyśnie chwila upragnionej Wolności i powrotu do Ojczyzny.

Zgromadzenie wzywa Rząd i Sejm, aby poczynił na terenie międzynarodowym wszelkie kroki dążące do zdemaskowania zdradzieckich poczynań Rządu Rzeszy Niemieckiej, aby oświadczył przed światem, że Naród nasz pragnie żyć w pokoju i zgodzie z wszystkimi narodami świata i że respektuje postanowienia terytorjalne traktatu wersalskiego odnośnie do naszej zachodniej granicy, jakkolwiek postanowienia te są dla nas krzywdzące, gdyż tysiące naszych Obywateli na podstawie tego traktatu pozostało jeszcze w brutalnej niewoli niemieckiej, — dalej, aby ostrzedz świat, że zabór choćby piędzi ziemi z naszego polskiego Pomorza nastąpićby mógł chyba tylko po trupie ostatniego Obywatela Polski.

Na zakończenie odśpiewano „Rotę" Konopnickiej.

W tymsamym dniu w okolicznych wsiach powiatu rzeszowskiego odbyły się podobne manifestacje i uchwalono rezolucje, które postanowiono przesłać do Zarządu Głównego L. M. i K. w Warszawie, celem wręczenia ich czynnikom rządowym z wezwaniem, aby z nich uczyniły właściwy użytek.

L. M. i K.

Poświęcenie szpitala dla dzieci
pod wezwaniem im. „Dzieciątka Jezus" w Rzeszowie.

(Z fundacji ś. p. Dr. H. Hanasiewicza).

I.

W dniu 19 lutego br. odbyło się w godzinach południowych poświęcenie budynku powyższego szpitala, położonego przy ul. Unji Lubelskiej L. 4.

Już w przedostatnim numerze „Gazety Rzeszowskiej" mieliśmy sposobność bliższego zaznajomienia rzeszowskiej publiczności o przebiegu i obecnym stanie sprawy oddania do użytku publicznego tej nowej instytucji w Rzeszowie.

Później jeszcze przy sposobności podamy na łamach „Gazety Rzeszowskiej" treść statutu tego szpitala, potwierdzonego przez Władze wojewódzkie.

Obecnie w ogólności zaznaczamy, że szpital jest przeznaczony dla leczenia dzieci obojga płci, do lat 14 — potrzebujących opieki szpitalnej, głównie zaś z zakresu chirurgji ogólnej i ortopedji, a więc skrzywień i zniekształceń ciała, kręgosłupa i kończyn, tak wrodzonych jak i nabytych na tle gruźlicy kostnej, czy krzywicy.

Szpital nie przyjmuje dzieci chorych na zakaźne choroby.

Szpital mieści się w piątrowym budynku murowanym, otoczony jest półmorgowym ogrodem kwiatowo-owocowym, należącym do szpitala i przeznaczonym dla użytku chorych. Budynek mieści w sobie dwie jasne słoneczne sale, jedną dla chłopców, drugą dla dziewcząt — jeden pokój izolacyjny dla oddzielenia chorych, podejrzanych o chorobę zakaźną — oraz salę operacyjną o dwu ubikacjach, t. j. przygotowalnię i właściwą salę operacyjną, wyposażoną w najnowsze urządzenia — wreszcie pokój dla naświetlań lampą kwarcową.

Budynek jest skanalizowany, zaopatrzony w wodociąg o bieżącej ciepłej i zimnej wodzie — posiada też dwie łazienki dla użytku chorych.

Szpital jest wyposażony we wszystkie nowoczesne urządzenia lecznicze jak: pracownia chemiczno-bakterjologiczna, urządzenie sterylizacyjne i autoklaw, pełne instrumentarjum chirurgiczne, lampa kwarcowa.

II.

W dniu 19 bm. zgromadziło się w salach szpitalnych około 100 osób, obojga płci, elity rzeszowskiego społeczeństwa a to: naczelnicy władz rządowych i autonomicznych, przedstawiciele wojskowości, rzesz. Kasy chorych, lekarze, adwokaci, kupcy, członkowie Rady chrześc. gminy m. Rzeszowa, urzędnicy miejscy i miejskich Zakładów przemysłowych, którzy z zaciekawieniem i słowami uznania dla dotychczasowej pracy oglądali budynek, przeistoczony z mieszkania prywatnego dla nowych celów, oraz przedmioty jego wyposażenia.

Poświęcenia dokonał ks. prałat Tokarski, który po dokonanym akcie poświęcenia, zwracając się do zebranych gości, przedstawił w krótkich a treściwych słowach trudności finansowe, na jakie napotyka każda większa instytucja przy swoim założeniu i wyrażając uznanie dla dotychczasowej pracy, dla pamięci fundatora, dla Rady miejskiej, dla SS. Albertanek, zwrócił się równocześnie z apelem do zebranej publiczności, ażeby cele szpitalne materjalną swoją pomocą w przyszłości popierała.

Następnie p. prof. Pivirotto odczytał z księgi pamiątkowej wpisaną tamże krótką historję powstania nowego zakładu, poczem burmistrz Dr. Krogulski, w charakterze swoim egzekutora testamentu śp. Dr. H. Hanasiewicza, podziękował ks. proboszczowi za dokonany akt poświęcenia, za ciepłe słowa zachęty dla zbożnej pracy w przyszłości — podziękował zebranym za liczne zebranie się na tej uroczystości, Radzie miejskiej, Kasie oszcz., Radzie powiatowej za pomoc finansową, prosił o tę pomoc u wszystkich na przyszłość, gdyż zakład nie jest wyposażony w żadne fundusze bieżące i sam się musi utrzymywać, wreszcie zaprosił obecnych do wpisywania się do księgi pamiątkowej, na ten cel w biurze szpitala wyłożonej.

W akcie poświęcenia wzięli także udział pp. Olga z Hanasiewiczów Lopatinerowa, inż. Wł. Hanasiewicz wraz ze swą małżonką Marją Hanasiewiczową.

Po przemówieniu burmistrza zabrał głos p. inż. Wł. Hanasiewicz, wyrażając zapatrywanie, że śp. fundator, obdarzając Dr. Krogulskiego swym zaufaniem, zrobił najlepszy wybór w osobie egzekutora swego testamentu w jego osobie, gdyż zdaniem mowcy bez jego pomocy instytucja nie byłaby w możności doprowadzić do tego stanu, w jakim sie ją w danej chwili widzi. Wyszedłszy z tego założenia mowca dziękował za zajęcie się realizacją testamentu i składał życzenia na przyszłość.

III.

Nastąpiło wpisywanie się do księgi pamiątkowej.

Uroczystość poświęcenia, rozpisana na 20 dni przed 19 lutego br., wypadła równocześnie na dzień uroczystości Pomorza. Z powodu rozesłania zaproszeń data powyższa nie dała się już przełożyć. Wskutek tego dalej, gdy osoby obecne na poświęceniu szpitala spieszyły się do gmachu w Sokole, chcąc również wziąć udział w patrjotycznej manifestacji ludności rzeszowskiej, przeto tylko część obecnych zdołała wpisać się do księgi pamiątkowej — inni jednak mogą wpisać się do tejże księgi w godzinach przedpołudniowych każdego dnia w biurze szpitalnym.

Dotychczas wpisały się do księgi pamiątkowej następujące osoby: Ks. Proboszcz Tokarski, Dr. A. Friedrich starosta, Dr. R. Krogulski burmistrz, L. Kubiczek prezydent sądu, A. Midowicz prok., M. Machowski notarjusz, ks. Marceli Sochański proboszcz z Zabierzowa, ks. Dr. Jałowy, ks. Dr. Chmielnikowski, Siudy F., inż. W. Hanasiewicz, Dr. J. Teller, Dr. H. Węglowski, prof. Pivirotto, ks. A. Łukasiewicz, W. Kuszyński, Dr. J. Schreiber, Dr. J. Grzegorczyk, S. Kurnal, Wokuszyński, W. Pieczątkowski, F. Kogut, M. Gottman, J. Uzarski, M. i W. Mikiewiczowie, Dr. Sołtykiewicz, M. Ożóg, Dr. M. Binder, Mr. J. Pelc, J. Leśniak, Nowosławski, M. Przemykalski, S. Urban, Dr. R. Hinze, Dr. Twaróg mjr., Dr. Klisiewicz, W. Wawrzaszek, B. Kozłowski, sekr. Czarnik, P. Fic, T. Barowicz, W. Pasternak, W. Rędziniak, Dr. Dzierżyński, Kraus Michał, oraz Panie: Adela Hanasiewiczowa, Dr. Marja Węglowska, Kubiczkowa, Marja Sołtykiewiczowa, Marja Krogulska, Z. Kurnalowa, S. Synowiecka, A. Dzierżyńska, Węglowska, Dr. Dzierżyńska, Dr. Marja Pattekůwna, Gretschlowa, Helena Urbanowa, Hinzowa, Marja Klisiewiczowa, Dańczakowa Marja. (Niektóre podpisy nieczytelne).

* * *

Obowiązki gospodarza, objaśniającego zebranych o szczegółach, dotyczących szpitala, spełniał sekr. Komitetu szpitala, Dr. W. Klisiewicz.

Ze strony naszej Redakcji zasyłamy Komitetowi serdeczne życzenia, by zakład rozwijał się jaknajlepiej dla dobra polskich dzieci, zdrowia i pomocy leczniczej w nim poszukujących.

RARAŃCZA.

Szeroką drogą ku zwycięstwu szła polska racja stanu w ostatnich latach niewoli, — w ostatnich dniach Wielkiej Wojny, będącej wolności naszej zaraniem, wolności tej lemieszem i kowadłem.

Potężna wola i chęć wyzwolenia; tęsknota ku niepodległości, zatraconej niebacznie przed laty; ofiary, trudy i krew, cierpienia i śmierć: pieśń nieugiętej dumy żołnierskiej z nas samych, a zda się z niczego wyrosłej, — żołnierskiego junactwa i wytrwania — wiodły nas naprzód, ku nowej ojczyźnie, ku Polsce odrodzonej, nikomu nieuległej, w niczyj rydwan przemocy i zaboru niewprzągniętnej i niczem nieujarzmionej.

Szliśmy krwawym szlakiem Sławy od Karpat aż po Bałtyckie morze, od śląskich pól, aż po wołyńskie równie i puszcze nadniemeńskie. I dalej, szerzej jeszcze! Na skałach Krasu, na stokach Alp niebosiężnych i na nizinach Lombardji, wśród puszcz węgierskich i na francuskich, wojennych ugorach i gdzieś, aż na Wschodzie rozległym, dalekim, na czarnomorskich stepach i w syberyjskiej tajdze, hen, aż po Murmań lodowaty — wszędzie tam zakreślał przyszłej Polsce granice — błysk polskiej szabli i polskich mogił cień.

Szczęście tym razem sprzyjało nam. W aureoli chwały i zwycięsko dokonanego czynu, wobec ziszczonych nadziei i pragnień naszych, weszliśmy znów, jako niepodlegli, do kart historji i na mapy Europy, by świadczyć tam po wsze czasy o wartości polskiego imienia, a pokoleniom przyszłym, obdarzonym przez nas wolnością, mówić o nas i żądać od nich nowych ofiar i nowego wysiłku dla dobra ojczyzny w szczególności, dla dobra ludzkości zaś wogóle.

Atoli w imię prawdy, której się nie lękamy, powiedzmy zarazem, iż miewaliśmy też mroczne chwile zwątpień i wahania, po których jednak przychodził zawsze wstrząs ocknienia i przebudowa ducha naszego ku temu, co daje hart i wolę wytrwania tem potężniejszą, bo na doświadczentu i samodzielności własnej opartą.

Takim właśnie wstrząsem, który, jak grom przed burzą, zerwał się i poszedł w głębie „narodowej nocy"; który obuchem wzniósł się i uderzył w zdradliwą dłoń ciemiężcy ku ostatecznemu z nim zerwaniu; twardym przebłyskiem naszych bagnetów, tym — polskiej racji stanu w owe dni — probierzem i responsem, była Rarańcza i to przerżnięcie się na odlew wśród wrogich nam germańskich zastępów, ku zjednoczeniu sił naszych zbrojnych wiodące.

Leg.

Rarańcza.

Legjony... Ptak biedny, zbroczony brzemieniem [pracy legł,
lecz sprostał olbrzymom.
Dwakroć upadał, dwukrotnie powstał,
by cieniem grozy i męką konania
obudzić naród, zmusić do wytrwania...
Myśl moja przeszła całe piekło męki,
patrząc na boleść, na ten stos ofiarny;
na krew serdeczną, myślowe udręki...
A tłum pajaców, rozbawiony, gwarny,
z twarzą bezmyślną i lśniącemi szaty —
patrzał z daleka. I tak,
jak przed laty, padł grom!
Zaszumiał ptak —
poszły Legjony
bez ociągania, tragicznego gestu, —

by nowy szlak
krwią był znaczony.
I, niepojęci, przeszli wpośród tłumu,
z okrzykiem: Wolność na ustach — ginęli.
A krzyk ten, nakształt morza szumu
poszedł w narodzie...
Lecz czy go słyszeli?
Czy się przelękli potęgi Ich ducha?!
Nie! Wszak to ludzie, swą wielkością mali,
przywykli giąć się pod siłą obucha,
by uratować garstkę — wolność — tym — oddali...

Huszt 1918. *Konrad.*

Ważne wydarzenie w dziedzinie sportu rzeszowskiego.

Donoszą nam, że połączone Towarzystwa sportowe Resovia i klub 17 p. p. odbyły wspólne Walne Zebranie, zakładając „Wojskowo-Cywilne Towarzystwo Sportowe Resovia". Na wyżej wspomniane zebranie, przybyło z górą 200 osób wojskowych i cywilnych, z czego wnioskować należy, że sportem w Rzeszowie zajmują się szerokie rzesze publiczności. Wojskowo-Cywilne Towarzystwo Sportowe, będzie dziś najliczniejszem towarzystwem w Rzeszowie, gdyż już przy założeniu liczy ponad 350 członków. Mamy przeto niezłomną nadzieję, że społeczeństwo rzeszowskie poprze wysiłki twórców wojskowo-cywilnego ośrodka sportowego i wszystkim, którym zależy na tężyźnie naszej młodzieży, a tem samem narodu, wpiszą się gremjalnie do W. C. T. S. Resovia. Wkładka jest bardzo niską, bo 50 gr. miesięcznie. Członkowie otrzymają znaczne zniżki (50%) na wszelkie zawody i imprezy sportowe. Mogą korzystać z urządzeń sportowych, jak czterech kortów tennisowych, 2 torów kręgielnianych, 2 torów łyżwiarskich i hockejowych, strzelnicy, łazienek, plaży, pływalni, przystani wioślarskiej, sprzętu wioślarskiego, dwu boisk lekkoatletycznych, kursów narciarskich i bokserskich, a dewizą dla Towarzystwa będzie! wszystko dla Członków za minimalną opłatą.

Podajemy skład władz Towarzystwa wybrany na Walnem Zgromadzeniu w dniu 18 lutego, i to przez aklamację. Zwyczajem większych miast i ośrodków sportowych, wybrano dwa zarządu tj. honorowy i urzędujący.

I. Zarząd Honorowy (Reprezentacyjny).

Prezydjum: Prezes p. Płk. Jasiewicz, brygadjer; 1 Wiceprezes p. Dr Friedrich, starosta; 2 Wiceprezes p. Dr Krogulski, burmistrz; 3 Wiceprezes p. Ppłk. Godlewski, Dca 20 p. ul.; 4 Wiceprezes p. Płk. Woll, Dca 22 p. a. l.; 5 Wiceprezes p. Mr. Łukawski, prokurator.

Wydział: P. Inż. Ilgner, p. Mjr. Ciepielowski, p. Inż. Jurkowski, p. Mjr. Dauksza, p. Inż. Piller, p. Mjr. Dr Twaróg, p. Dyr. Wilk, p. Mjr. Butyter, p. Dyr. Ostrowski, p. Dyr. Wołowiec, p. Kom. P. P. Rejman, p. kpt. Głód.

II. Zarząd Urzędujący.

Prezydjum: Prezes p. Płk. Kaleński, 1 wiceprezes p. Inż. Tondera, 2 wiceprezes p. Ppłk. Jędrychowski, 3 wiceprezes p. Dr Jedliczka, 4 wiceprezes p. Mjr. Pretsch, skarbnik p. Piesowicz Karol, sekretarz p. st. sierż. Szewczyk.

Wydział: P. kpt. Magdziarz, p. kpt. Böhm, p. kpt. Szwed, p. sierż. Krzyżak, p. Przemykalski Wł., p. Słapiński Wł., p. sędzia grodz. Mr. Brydak, p. Krokosz.

Zastępcy: P. kpt. Syganiec, p. plut. Rękas, p. prof. Turzański, p. Szymański Adam.

Komisja Rewizyjna: P. Ożóg Mikołaj, p. Inż. Pietroń, p. st. sierż. Pałys.

Na kierowników poszczególnych sekcji Zarząd urzędujący mianuje z łona fachowców, wytrawne siły wojskowe i cywilne tak, że każda sekcja otrzyma po 2 kierowników i instruktorów, a nawet trenerów.

Od naszej Redakcji możemy dodać, że wszelkie poczynania Zarządów poprzemy czynnie, i otwieramy na stałe nasze łamy dla wszelkich artykułów traktujących o sporcie, oraz dla sprawozdań z zawodów sportowych i towarzyskich.

Wskazanem by było aby Gmina m. Rzeszowa lub Władze wojskowe, w miejsce subwencji przydzieliły W. C. T. S. Resovii, odpowiedni lokal, dla Zarządu i sekretarjatu. Tak tylko praca postępowała będzie naprzód, gdyż publiczność i zawodnicy będą mieli łączność z towarzystwem.

Z życia Oddziałów Strzeleckich.

W dniu 12 bm. odbyła się w Staromieściu piękna uroczystość otwarcia i poświęcenia Świetlicy Strzeleckiej przy bardzo licznym udziale miejscowej ludności i delegacyj miejscowych Władz i Stowarzyszeń oraz delegatów Starostwa i Władz Związkowych,

Otwarcia uroczystości dokonał przemówieniem i powitaniem zebranych przewodniczący Oddziału p. Bosek Stan., poczem miejscowy wikarjusz ks. Motak dokonał poświęcenia Świetlicy i wygłosił piękne okolicznościowe przemówienie. P. kpt. Krupa w obszernym referacie na temat: „Znaczenie Związku Strzeleckiego, jego ideologja, stosunek do innych organizacyj i rola Przysposobienia Wojskowego przy Związku Strzeleckim", dał zebranym dokładny obraz celów i zadań Związku — zaś p. Karol Merklinger, kierownik miejscowej szkoły barwnie i interesująco przedstawił zebranym historję dziejów Organizacji od jej założenia aż po dzień dzisiejszy, i jej doniosłą rolę w życiu państwowem Polski zarówno w latach ubiegłych jak i obecnie. Przemówienia poszczególnych mowców przeplatały produkcje miejscowego chóru Strzeleckiego i okolicznościowe deklamacje obyw. Szeligi Józefa i Bintównej Franciszki. Imieniem Starostwa w Rzeszowie powitał placówkę nową p. refer. Stecura, życząc Oddziałowi pomyślnego rozwoju. Uroczystość zakończono odśpiewaniem Roty i Pierwszej Brygady.

Z gimnazjum żeńskiego.

„Dziewiczy Wieczór".

Pod tym tytułem „szóstej klasy ananasy" urządziły sobie rewję w niedzielę 12 lutego, w sali „Sokoła". A raczej nie sobie, lecz P. T. Publiczności. A właściwie to ani sobie, ani Publiczności, lecz... szkołom polskim zagranicą, dla których przeznaczono cały dochód. Albowiem skoro tylko uczenice kl. VI-tej usłyszały, że „w Bytomiu Gimnazjum się buduje, zaraz szlachetna myśl się kłuje, pomóc przyszłym belfrom dawać dwóje". Taka to była przyczyna, a zarazem i cel owej rewji.

Właściwie tytuł „Dziewiczy Wieczór" odnosi się tylko do granego pod koniec utworu Zapolskiej — sama zaś rewja w całości własnego „wyrobu" klasy VI-tej, miała i swą własną nazwę: „Typy młodzieży dzisiejszej w karykaturze". Niejako przeciwstawienie przedstawionej przez Zapolską młodzieży „wzorajszej": młodzież dzisiejsza. Tylko że w karykaturze — całkiem zresztą sympatyczniej.

Zobaczyliśmy dość spory łańcuszek tych typów. A więc przedewszystkiem tak arcydzisiejszy typ jak sportsmenka. Nie uczy się ona wcale „bo i poco to, gdy innych za nią uczy się ze sto", ale zato bierze rekordy we wszystkich dziedzinach sportu. Dalej marzycielka, bujająca myślami bardzo wysoko i bardzo daleko od... szkoły, doskonały typ naiwnej, pretensiska, a wkońcu t. zw. w gwarze szkolnej „leń" i „kujon".

Wszystko to ujęte w wierszyki wcale udatne, miejscami naprawdę dowcipne, (jak np. określenie studentka: w czapce na bakier na ulicy stoi i belfra się boi) odśpiewane miło i wdzięcznie. Bardzo dobra była niepozbawiona humoru conferencierka uczenicy Kohnówny.

Programu dopełniał „Dziewiczy Wieczór" G. Zapolskiej, odegrany miejscami naprawdę dobrze (babcia, Wisia), balet „Świetliki" i ilustracja do walca Chopina, bardzo efektowna i ładnie odtworzona; szkoda tylko, że ze względów technicznych musiano ją wykonać na nieodpowiedniem tle, zamknąć w ciasną przestrzeń dekoracji wnętrza.

Całość bardzo dobra pozostawiła nadzwyczaj miłe wrażenie. Słowa uznania należą się zarówno autorkom jak i wykonawczyniom; z uznaniem też należy raz jeszcze podkreślić szlachetny cel tej imprezy: zasilenie funduszu szkolnictwa polskiego zagranicą.

NADESŁANE

PODZIĘKOWANIE.

JWPanu Dr. Henrykowi Węglowskiemu, lekarzowi w Rzeszowie za jego nadludzką dobroć i opiekę, jaką otaczał zupełnie bezinteresownie śp. brata naszego Ignacego Bolesława 2 im. Wyszatyckiego, zast. insp. szkol. w Rzeszowie podczas jego ciężkiej choroby, składa tą drogą szczere, z głębi serca płynące, staropolskie „Bóg zapłać".

Rodzeństwo.

KRONIKA

Świetne zebranie rzeszowskich członków z Kół inteligencji Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, o charakterze politycznym i towarzyskim, odbyło się w gmachu Sokoła we czwartek dnia 23 bm. w godzinach wieczornych. W zebraniu wzięło udział bezmała 200 osób, wyłącznie członków BBWR. Nastrój zebrania i całość jego przebiegu przedstawiają się na niwie rzeszowskiej jak ożywcza oaza i ze wszech miar zasługują na to, abyśmy je szczegółowiej czytelnikom naszym przedstawili. Do dzisiejszego numeru nie można już było sprawozdania takiego przygotować, uczynimy to w numerze przyszłotygodniowym

Wieczór artystyczny. Komitet obywatelski i Garnizon rzeszowski urządza na cele pomocy bezrobotnym i najbiedniejszym w niedzielę dnia 26 b. m. w sali Sokoła Wieczór artystyczny ze współudziałem orkiestry symf. 17 p. p., chóru Szkoły Podchorążych i teatru „Reduta". Na program składa się część muzyczna, złożona z 5 numerów, i komedja w 1 akcie Blizińskiego „Dzika różyczka". Początek o godzinie 6 wieczorem.

W dzień poprzedni, t. j. w sobotę 25 bm. urządza ten sam komitet d a n c i n g w salach Sokoła. Początek o godzinie 9 wieczór.

Z „Reduty". Zespół bierze udział w niedzielę 26 lutego w Wieczorze artystycznym, urządzonym staraniem Komitetu Obywatelskiego i Garnizonu Rzeszowskiego. Daną będzie komedja Blizińskiego „Dzika różyczka", jeden z najpiękniejszych utworów wielkiego pisarza, poświęcony wspomnieniu bohaterów powstania

styczniowego. W przedstawieniu bierze udział Dr Ruczka, Skoczycki, Szymański i Piszek, panie Orłowa, Szajdekowa, Zwinczakówna, i młoda Pewiaczka, uczenica IV kursu sem. żeńsk. p. S. Reżyseruje Dr Ruczka.

Sprostowanie. Na podstawie art. 19 ust. prasowej upraszamy o zamieszczenie na łamach tygodnika następującego sprostowania:

W numerze „Gazety Rzeszowskiej“ z dnia 19 lutego 1933 r. Nr. 8 w rubryce „Kronika“ Koło BBWR przy Urzędzie Skarbowym w Rzeszowie, zamieszczono notatkę w końcowem sprawozdaniu z dorocznego Walnego Zebrania tego Koła tej treści, jakoby we wnioskach Walne Zebranie jednogłośnie uchwaliło wystosowanie memorjału do Władz przełożonych i Władz BBWR o bezzwłoczne zbadanie stosunków personalnych w dziale egzekucyjnym przy Urzędzie Skarbowym w Rzeszowie.

Jako przewodniczący wraz z Zarządem Koła BBWR przy Urzędzie Skarbowym w Rzeszowie oświadczamy, że nieprawdą jest jakoby we wnioskach Walne Zebranie uchwaliło wystosowanie memorjału, gdyż wniosek taki wogóle nie był omawiany a tem bardziej uchwalony.

Końcową notatkę umieszczono samowolnie bez naszej wiedzy.

Za umieszczenie omawianego rzekomo wniosku i uchwalonego, Zarząd Koła BBWR pociągnie odnośnego członka do odpowiedzialności i za wynikające z tego konsekwencje nie odpowiada.

Powyższe pismo zostało zatwierdzone uchwałą tegoż Zarządu Koła dnia 18 lutego 1933 r. w Rzeszowie, ul. 3 Maja.

ZA ZARZĄD:

Sekretarz Skarbnik Przewodniczący
Długosz Mieczysław Niedzielski Feliks Janda Bron.

Recenzję z przedstawienia Reduty „Dr. Stieglitz“ odkładamy z braku miejsca do następnego numeru.

Zwyczajne Walne Zebranie Oddziału Związku Strzeleckiego im. płk. Lisa-Kuli odbędzie się dnia 5 marca b. r. w Świetlicy Strzelca o godz. 10 przedpołudniem — w braku dostatecznej ilości Członków odbędzie się to samo zebranie o godz. 10·30 — z następującym porządkiem dziennym: 1. Zagajenie — 2. Odczytanie protokołu — 3. Sprawozdanie z czynności Zarządu — 4. Sprawozdanie wychow. obywatelskiego — 5. Sprawozdanie wychow. fiz. P. W. i W. F. — 6. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej — 7. Wybór Prezesa — 8. Wybór 4 Członków Zarządu i 2 zastępców oraz 3 Członków Kom. rew. i 2 zastępców — 9. Wnioski i interpelacje.

Kwotę 300 zł — na cele szpitalika dla dzieci (fund. Hanasiewicza) złożyła publiczność, zebrana na uroczystości poświęcenia szpitalika w dniu 19 bm.

Sprawozdanie z przedstawienia. Dnia 12 bm. urządziła VI klasa prywatnego Gimnazjum żeńskiego przedstawienie „Dziewiczy wieczór“, którego czysty dochód w kwocie 140 zł przeznaczyła na szkolnictwo polskie zagranicą.

VI klasa wyraża tą drogą podziękowanie wszystkim, którzy bezinteresownie współpracowali, a w szczególności: p. Stanisławowi Urbanowi, p. Tadeuszowi Skoczyckiemu, p. Adamowi Majchrzyckiemu.

Nowy statut Związku Strzeckiego. Uchwalony na ostatnim Walnym Zjeździe delegatów strzeleckich w Warszawie, nowy statut Związku Strzeleckiego już się ukazał i jest do nabycia w dowolnej ilości po cenie 50 gr. za egzemplarz w Centralnej Składnicy Związku Strzeleckiego, Warszawa, Plac Józefa Piłsudskiego 2. Władze Związku Strzeleckiego proszą wszelkie zapotrzebowania w sprawie statutu kierować bezpośrednio pod wskazanem adresem.

Udział Polskich Strzelców w międzynarodowych zawodach strzeleckich w Grenadzie. Międzynarodowe zawody strzeleckie w bieżącym roku organizuje z kolei Hiszpanja. Rozpoczną się one w Grenadzie, dnia 6 czerwca i trwać będą przez dwa tygodnie, t. j. do 19 czerwca b. r.

Międzynarodowe zawody odbędą się w następujących konkurencjach: strzelanie jednostkowe z broni wojskowej, zawody z broni małokalibrowej na 50 m., zawody z pistoletu na 50 m. oraz zawody z broni dowolnej na 300 m.

W czasie trwania mistrzostw odbędzie się w Grenadzie kongres międzynarodowy związków i organizacji strzeleckich. Zarówno w strzeleckich mistrzostwach świata jak i w międzynarodowym kongresie strzelectwa wezmą udział przedstawiciele polskiego sportu strzeleckiego.

OGŁOSZENIA

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

W myśl § 83 i 84 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnem Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), Urząd Skarbowy w Rzeszowie podaje do ogólnej wiadomości, że w czasie i lokalach podanych poniżej w przedziałkach 2 i 3 celem uregulowania zaległych należności ad I. II. III. i V· Urzędu Skarbowego w Rzeszowie ad IV. Kasy Chorych w Rzeszowie odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

L. p.	Data i miejsce oglądnięcia	Data i miejsce licytacji	Wyszczególnienie ruchomości	Ilość	Jednostka	Cena szacunkowa
I.	3 marca 1933 od g. 9.30 do g. 10.45 w lokalu kawiarni „Oaza“ w Rzeszowie, Plac Wolności 2,	8 marca 1933 o g. 11 w lokalu kawiarni „Oaza“ w Rzeszowie, Plac Wolności 2.	T. W. Nr. 364,859,887 24486/32/IV.			
1			wieszak żelazny	1	sztuka	10
2			szafka za szkłem	1	„	20
3			kanapa pluszowa	1	„	15
4			lustro	1	„	20
5			stoły	5	„	50
6			krzesła	10	„	50
7			stoły restauracyjne	8	„	80
8			krzesła	32	„	160
9			lustra szlifowane	3	„	60
10			bufet z aparatem do piwa	1	„	2500
11			stoliki restauracyjne	10	„	60
12			krzesła gięte	20	„	60
II.	8. III. 1933 od g. 9 do g. 9.45 w lokalu Urzędu skarbowego w Rzeszowie, Zamkowa 1, 8	8. III. 1933 g. 10 w lokalu Urzędu skarbowego w Rzeszowie, Zamkowa 1, 8	T. W. Nr. 8179/32/I			
1			maszyna do pisania	1	sztuka	200
2			suszone jelita w 4 workach	60	kg.	600
3			jelita słone w 1 beczce	140	kg.	400
III.			T. W. Nr. 25/32/V maszyna do pisania			
4			(Schmidt premier Nr. 1)	1	sztuka	800
IV.	3. III. 1933 od g. 10 do g. 11 w lokalu A. Ch. Lifschütza w Rzeszowie, ul. Pułaskiego	3. III. 1933 g. 11 w lokalu A. Ch. Lifschütza w Rzeszowie, ul. Pułaskiego	T. W. Nr. 9741/32/V			
1			kredens biały kuchenny	1	sztuka	150
2			szafa pokojowa	1	„	40
4			umywalnia używana	1	„	40
4			biurka używane	3	„	120
5			pult użawany	1	„	15
6			kasa ogniotrwała	1	„	400
7			szafka amerykańska	1	„	25
8			stoliki pod maszynę	2	„	20
9			wieszak na ubranie	1	„	5
V.	3. marca 1933 w lokalu firmy Chaskel Wang w Rzeszowie, ul. Kościuszki 6 od g 9.30 do g. 10	8. marca 1933 o g. 10 w lokalu firmy Chaskel Wang w Rzeszowie ul. Kościuszki 6	T. W. Nr. 749/32/I			
1			lada dębowa	4	sztuki	120
2			„ półokrągła	1	„	30
3			piec żelazny	1	„	50
4			stoły	2	„	20
5			lada sosnowa	1	„	30
6			skrzynki (szufladki) à 1 zł	45	„	45
7			lustro ciemne	1	„	30
8			pult z półkami osobny I	1	„	30
9			„ „ „ II	1	„	30
10			pult duży I klatka	1	„	150
11			„ „ II „	1	„	100
12			„ „ III „	1	„	60
13			pult mały	1	„	20

Ad II i III. Z uwagi na to, że licytacja wyznaczona w pierwszym terminie ad II) na dzień 21 grudnia 1932 ad III) na dzień 2 września ad V) na dzień 24 lutego 1933 nie doszła do skutku, wymienione wyżej przedmioty, w myśl § 92 powołanego na wstępie rozporządzenia mogą być sprzedane za cenę niższą od oszacowania.

KIEROWNIK URZĘDU SKARBOWEGO
wz. *Trędowicz*

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: **Inż. Józef Szaynok.** Drukarnia J. A. Pelara i S-ki w Rzeszowie, 3 Maja 2. Telefon Nr. 45.